

POSTANOWIENIE

Dnia 21 lutego 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Grzegorzczak

w sprawie **I. R.**

uniewinnionej od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 kk w zw. z art.

294 § 1 kk w zw. z art. 18 § 1 kk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk

w dniu 21 lutego 2013 r.,

kasacji, wniesionej poprzez swego pełnomocnika przez oskarżycielkę subsydiarną
A. F.,

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 26 września 2012 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego

z dnia 18 maja 2012 r.,

**oddala kasację jako oczywiście bezzasadną, obciążając
oskarżycielkę subsydiarną kosztami sądowymi postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sprawa ta toczyła się na skutek wniesienia, po uprzednim dwukrotnym umorzeniu przez prokuratora postępowania przygotowawczego, subsydiarnego aktu oskarżenia przez osobę uznaną za pokrzywdzoną zachowaniem przestępnym, o którym powiadomiła ona organy ścigania. Subsydiarny akt oskarżenia zarzucał przestępstwo, które pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej kwalifikował jako czyn z art. 286 § 1 w zw. z art. 294 § 1 i art. 18 § 1 k.k. Orzekający w tej sprawie Sąd Okręgowy uniewinnił oskarżoną od popełnienia zarzucanego jej czynu, a Sąd Apelacyjny, po rozpoznaniu środka odwoławczego wniesionego przez pełnomocnika oskarżycielki, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Wywiedziona w tej sprawie przez pełnomocnika subsydiarnej oskarżycielki posiłkowej kasacja, okazała się być w oczywistym stopniu bezzasadną, dlatego też oddalono ją na posiedzeniu bez udziału stron, stosownie do art. 535 § 3 k.p.k.

Jej autor podniósł bowiem pod adresem Sądu odwoławczego dokładne tożsame zarzuty z tymi, jakie wysunął w apelacji, a mianowicie obrazę art. 170 § 2 k.p.k. przez niezasadne oddalenie w postępowaniu pierwszoinstancyjnym dwóch wniosków dowodowych oraz art. 366 § 1 k.p.k. przez niewyjaśnienie wszystkich okoliczności sprawy istotnych dla jej rozstrzygnięcia i licznych błędów w ustaleniach faktycznych (por. k. 813-814 akt V K 125/10 i k. 2-3 akt SN). Nie zarzuca on przy tym bynajmniej, aby Sąd Apelacyjny obraził art. 433 § 2 k.p.k. przez nierozpoznanie wszystkich zarzutów środka odwoławczego lub naruszył art. 457 § 3 k.p.k. w wyniku niewyjaśnienia powodów, dla których uznał zarzuty apelacji za niezasadne. Skarżący uważa zatem, że Sąd odwoławczy dopełnił wymogów przewidzianych przez przepisy procedury karnej, a mimo to zarzuca mu naruszenia tejże procedury, choć chodzi o rzekomą obrazę prawa procesowego w instancji pierwszej, która była przedmiotem apelacji i odnośnie której Sąd odwoławczy obszernie się wypowiedział.

Autorowi kasacji należy przypomnieć – choć wydawałoby się, że po 17 latach od powrotu do postępowania karnego instytucji kasacji podmiot fachowy powinien o tym wiedzieć - iż ten nadzwyczajny środek zaskarżenia służy w sprawach karnych od prawomocnego orzeczenia sądu odwoławczego kończącego postępowanie, i to pod adresem tego sądu i postępowania drugoinstancyjnego, można jedynie wysuwać w niej zarzuty, stosownie do art. 523 § 1 k.p.k. Tego skarżący jednak nie uczynił, ponawiając zarzuty apelacji i nie uwzględniając obszernej argumentacji Sądu odwoławczego co do niezasadności każdego z nich (k. 857-863). Tym samym nie budzi najmniejszej wątpliwości, że skarga ta w oczywistym stopniu jest skargą niezasadną, jako że uchybienia, o których w niej mowa w ogóle nie miały miejsca w tym postępowaniu.

Oddalając tę skargę z powyższego powodu, Sąd Najwyższy, stosownie do art. 636 § 1 w zw. z art. 518 k.p.k., obciążył subsydiarną oskarżycielkę posiłkową sądowymi kosztami postępowania kasacyjnego. Mając zaś na uwadze sposób formułowania zarzutów tej kasacji, zdecydowano o sporządzeniu z urzędu uzasadnienia tego rozstrzygnięcia.

